

Sprawa za którą walczył — zwyciężyła

W 10 rocznicę wymarszu I Oddziału G.L.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci F. Zubrzyckiego

15 bm. w 10 rocznicę wymarszu I Oddziału Gwardii Ludowej, odbyło się w auli Politechniki Warszawskiej uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci bohatera dowódcy I Oddziału GL — Franciszka Zubrzyckiego, studenta Politechniki, poległego w walce przeciwko hitlerowcom.

Po odegraniu Hymnu Narodowego, miejsce w prezydium zajął m. in. gen. Józwiak-Witold, członek Biura Politycznego KC PZPR — prezes Zarządu Głównego Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację, były szef sztabu GL i AL, E. Ochab — sekretarz KC PZPR, A. Rapański — członek Biura Politycznego KC PZPR, min. Szkół Wyższych, J. Zubrzycka — matka „Małego Franka” i prof. E. Warchałowski — rektor Politechniki Warszawskiej.

Uroczystość zagrał nestor polskiego ruchu rewolucyjnego, członek Rady Naczelnej ZBoWiD — F. Łęczyński, po czym zabrał głos gen. F. Józwiak-Witold.

Przemówienie gen. Józwiaka

10 lat temu poszli w bój o wyzwolenie społeczne i narodowe pierwszy żołnierz Polskiej Partii Robotniczej, poszli w bój, aby pomóc wreszcie 1939 r., krew matek i dzieci polskich, aby pomóc ukłonić i gwałt, masowe wysiedlenia Polaków z Poznania, niszczenie polskości, Palmiry i Treblinkę, Majdanek i getto.

Już w pierwszej swej odesłce PPR wytyczyła cel walki, srodek i sojusznika w tej walce wskazując, że toczy się wielka bitwa nie tylko o narodowe wyzwolenie spod jarzma okupacji hitlerowskiej, ale i o społeczne wyzwolenie mas pracujących, że jednym z środków wypełnienia tego zadania jest bezkompromisowa walka zbrojna z okupantem, a jedynym sojusznikiem, który zdolny jest uczynić, aby walka ta była zwycięska — jest Zw. Radziecki.

Konsekwentne wcielanie w życie tych zasad, opartych na głębokiej

analizie sytuacji i trafnym przewidywaniem, sprawiło, że PPR była jedyną partią, która od pierwszej chwili swego istnienia mogła mobilizować masy ludowe do zwycięskiej walki z najeźdźcą hitlerowskim, że mogła odegrać czołową, decydującą rolę w historycznych zmaganiach o narodowe i społeczne wyzwolenie.

Od pierwszej chwili swej walki PPR konsekwentnie demaskowała zdradziecką, antynarodową politykę rządu emigracyjnego i delegatury, która rozbrajała naród, usypiała jego bojowość, politykę, która miała na celu utrzymanie mas ludowych w uśpieniu i apatii.

Zbrodnicze koncepcje reakcji polskiej stawiania na zwycięstwa hitlerowców w wojnie ze Zw. Radzieckim szły w parze z cyniczną, wyzuta z elementarnych uczuć — nie tylko patriotycznych, ale i ludzkich — postawą wobec zbrodni popełnianych przez bestie hitlerowskie na ziemi polskiej. Reakcja polska uważała, że trzeba zachować postawę widza. Ale takiej postawy widza nie chciały zachować masy pracujące Polski. Taką postawę widza odrzucała z pogardą PPR. Wytoczne partii przekuli w czyn tacy ludzie, tacy członkowie PPR, jak Mały Franek — Zubrzycki, syn ludu warszawskiego, członek awangardy młodzieży polskiej — KZM-u.

W tych oto murach Politechniki Warszawskiej rozpoczął walkę o nowe, sprawiedliwe życie, o szczęście młodzieży, o jej lepszą i jasną przyszłość, o prawo do nauki i pracy. W murach tej Politechniki Warszawskiej ONR-owcy oddali Franka w ręce policji faszystowskiej.

Wprost z więzienia Franek Zubrzycki idzie ochotniczo do wojska, aby bronić swej Ojczyzny przed zalewem hord hitlerowskich.

Prosta, najkrótsza i jedyna droga wiedza Franka od KZM-u, poprzez więzienie sanacyjne do PPR, do Gwardii Ludowej. Tą ostatnią swą, bohaterską drogą szedł na czele pierwszego oddziału partyzanckiego.

Bohaterstwo i sukcesy walki Gwardii Ludowej porwały za sobą młodzież. Każdy dzień powiększał szeregi walczących. Wbrew woli reakcyjnego dowódcy — wielu żołnierzy i całe oddziały AK i BCh łączą się z oddziałami Gwardii Ludowej, a później Armii Ludowej w walce przeciwko okupantowi.

Krew, męka i bohaterstwo polskich bojowników o wolność i niepodległość, o nową Polskę — była bez wątpienia nie tylko bohaterską kartą w historii polskiego ruchu rewolucyjnego, ale odegrała historyczną rolę w życiu narodu, ponieważ wiąże się z wyzwoleniem misją Armii Radzieckiej.

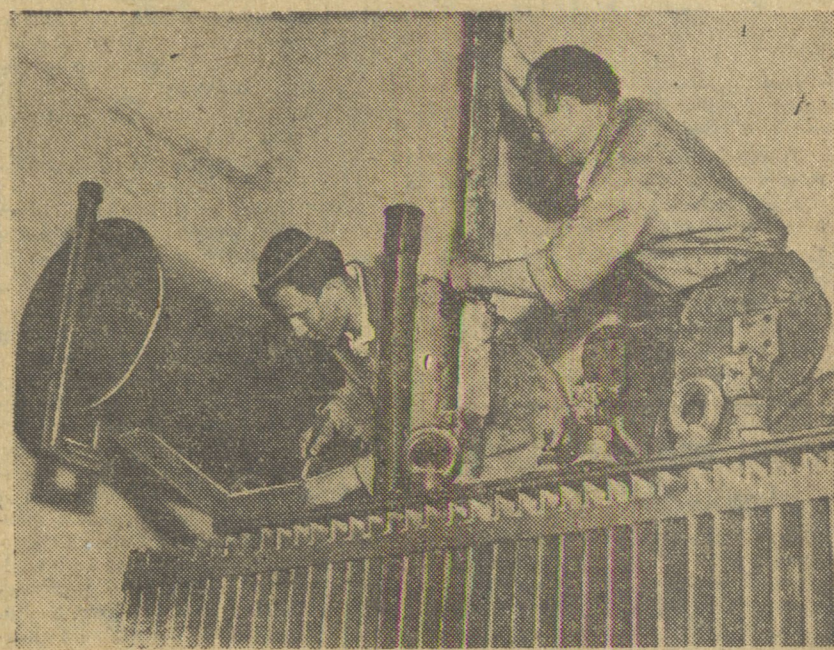
Bez zwycięstwa Zw. Radzieckiego, bez rozgromienia przez Kraj Socjalizmu bestii hitlerowskiej — nie byłoby niepodległości Polski, nie byłoby zwycięstwa ludu polskiego. Historyczna rola PPR polegała przede wszystkim na tym, że umiała ona wskazać polskiemu masom pracującym i całemu narodowi słuszną kierunek walki, słuszną drogę polityczną, że wskazała, iż jedynym wiernym sprzymierzeńcem i wyzwolicielem Polski jest tylko i wyłącznie Zw. Radziecki, że potrafiła do tej walki mobilizować tysiące i dziesiątki tysięcy Polaków.

Walka nie jest skończona

Mija 10 lat od chwili, gdy Mały Franek — Zubrzycki wyruszył na czele pierwszego oddziału partyzanckiego w bój, 10 lat temu, z serca Polski, z Warszawy, wyszedł oddział partyzancki walczący o to, aby Polska zakwitła wolnością i pokojem, walczący o to, aby młodzież

A Dalszy ciąg na str. 2.

Transformator „Giganta”



W 1955 roku rozpocznie pracę jedna z największych kopalń węgla w Polsce — kopalnia „Gigant”, z której otrzymywać będziemy wysokogatunkowy węgiel koksujący.

Obecnie trwają intensywne prace przy budowie sortowni oraz przy wykańczaniu rozdzielni prądu. W niedłu gim czasie rozpocznie się montaż wieży i maszyn wyciągowych.

Na zdjęciu: Monterzy Roman Ha'ka i Józef Grygorczyk z brygady elektryków Józefa Golca, montują transformator rozdzielni. Brygada wykonuje 170 proc. normy.

CAF — fot. Kondracki

Majster podciąga plan

»Odzieżowcy« wskazują drogę

Wczoraj zabrali głos w naszej akcji „Majster podciąga plan” pierwsi majstrowie i pracownicy Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego i uroczyście podjęli zobowiązanie i wezwania majsterskie. Dziś wezwani majstrowie odpowiadają swoim towarzyszom z WZPO, podejmując dalsze zobowiązanie i rozszerzając zasięg naszej akcji.

Hasło „majster podciąga plan” — poszło już na taśmy Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego i dociera do świadomości pracowników.

PAMIĘTAJCIE! Robotnicy — majstrowie — inżynierowie. Nasza akcja nie ogranicza się tylko do opisanych fabryk. Korzystajcie z doświadczeń akcji „majster podciąga plan”. Korzystajcie z wypowiedzi przykładowych, które zamieszczamy. Przenoście je na teren waszej pracy. Zabierajcie głos w naszej akcji i dzielcie się waszymi doświadczeniami.

W najbliższych dniach udzielimy głosu Zakładom Zyrardowskim i pracownikom MDM-u — a później zalogom warszawskich zakładów, które zechcą się wypowiedzieć we wspólnej sprawie — „majster podciąga plan”.

Kulej: „Podniosę jakość”

Ja, brygadzieta taśmy płaszczowej — odpowiadam na wezwanie kolegi Rutkowskiego. Zobowiązuje się do tego samego, co on i jeszcze do jednego: Podniosę jeszcze w ciągu b. miesią-

ca jakość na mojej taśmie z 80 proc. I gatunku do 95 proc. I gatunku.

Wzywam do współzawodnictwa majstra Jagło.

Bronisław Kulej majster taśmy 423a.

Jagło: „Będą wyrabiać ponad 100 proc.”

Co tu dużo gadać i pisać. Wszyscy w fabryce chyba to wiedzą i ro-



zumieją, że od majstra dużo zależy. I produkcja, i to, jak się ludzie na taśmie czują. Mam w brygadzie 75 ludzi. Wśród nich są trzy niewykwalifikowane robotnice: Krzyszkiewicz, Zoltonos i Gąsiorowska. Nie wyrabiają one 100 proc. normy. Ja im pomogę, podszkole je, za miesiąc będą pracowały dobrze, będą wyrabiały ponad 100 proc.

Nie będą już zatrzymywali innych — płaszcze będą regularnie przechodziły z maszyny na maszynę. Moja taśma wyrabiała w tej chwili 40 proc. płaszczy I gatunku. Myślę, że z moją zalogą uda mi się zrobić tak, aby taśma nasza do 1 czerwca wykonywała 100 proc. jakości.

Zdzisław Jagło majster taśmy 422a.

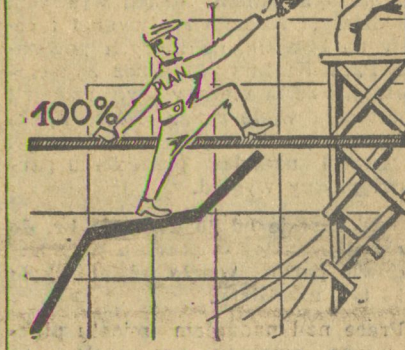
Szatanowski: „Wyszkolę dwie robotnice”



Na mojej taśmie przez długi czas pracowała Romualda Łubieńska. Pracowała przy pod-rzędnych robotach, ale wykazywała du- że zdolności i za- ciecie do pracy, przez co zwracała na siebie uwagę. Dawała sobie radę na każdym stanowisku na taśmie. Pomagałem jej, pokazywałem co i jak należy robić i Łubieńska nabrała coraz większych kwalifikacji.

Któregoś dnia nie przyszedł do pracy rękawiarz, a praca na stanowisku rękawiarza jest bardzo odpowiedzialna. Myślę sobie: Kogo by tu postawić? Wybrałem Łubieńską. Pokazałem jej jak to się robi, i Łubieńska nie zawiodła. Obecnie pracuje jak wykwalifikowany rękawiarz i wyrabia zawsze powyżej swojej normy. Mimo tego poprawek ma bardzo niewiele, bo na 50 par rękawów — trzy lub cztery poprawki.

Na przykładzie Łubieńskiej przekonalem się, że zadaniem majstra powinno być pomaganie w pracy młodym lub niedostatecznie wyszkolonym pracownikom, bo wśród nich łatwo można odkryć nieraz i talenty. Myślę, że z Łubieńskiej wyrosnie przodownica pracy.



Przykład, który przytoczyłem, świadczy również o tym, że celowa i bardzo pożądana jest akcja prowadzona przez „Życie Warszawy”, która ma na celu wzmocnić rolę majstra i spowodować to, żeby majster otaczał opieką swoich pracowników.

Praca na moim oddziale idzie równomiernie i bez opóźnień, dowodem tego jest, że mój zespół wykonuje 130 proc. normy, a i 140 proc. też potrafi wykonać. Przyczynia się do tego rozumienie załogi, że nie pracują dla kapitalisty, lecz dla naszej kochanej Polski Ludowej. Ja jako majster taśmy, aby jeszcze bardziej podnieść wydajność produkcji zobowiązuje się wyszkolić dwie młode robotnice — Strzałkowską Marię i Wiesiołek Stenę, by zrobić z tych pracownic wzorowe pracownice.

Jan Szatanowski majster taśmy 431.

Łubieńska: „Dziękuję majstrowi”



Dzięki opiece majstra Szatanowskiego stałam się wykwalifikowaną rękawiarką. Przedtem pracowałam jako niewykwalifikowana robotnica. Pod jego kierunkiem zdobyłam kwalifikację, wzrosła moja praca. Majster

innie szkolił cierpliwie, uczył podejścia do maszyny, uczył jak należy kłaść płaszcz, aby wstawianie rękawów odbywało się sprawnie. Dziękuję mu za jego pracę nademną i obiecuje tak pracować, aby wszystkie dniennie 80 rękawów, a tym samym aby na naszej taśmie mogły pracować dwie, a nie trzy rękawiarzki, jak dotychczas.

Romualda Łubieńska rękawiarzka.

Bezprawne żądania USA

główną przeszkodą na drodze do porozumienia w Korei

PEKIN (PAP). Omawiając toczące się w Panmun-dżonie rokowania w sprawie rozejmu w Korei, korespondent agencji Nowych Chin stwierdza, że zamiar Amerykanów zatrzymania bezprawnie przeszło 100 tys. jeńców koreańskich i chińskich stanowi obecnie jedyną przeszkodę na drodze do osiągnięcia porozumienia w sprawie rozejmu.

Mimo olbrzymich wysiłków i znacznych ustępstw ze strony delegacji koreańsko-chińskiej w sprawie jeńców, Amerykanie upierają się nadal przy absurdalnym żądaniu uznania zasady „dobrowolnej repatriacji”, której celem jest zatrzymanie w Korei południowej koreańskich i chińskich jeńców wojennych, wbrew ich woli.

Aby osiągnąć ten cel, Amerykanie przeprowadzili tzw. „selekcję” wśród jeńców, naruszając tym samym układy międzynarodowe, a zwłaszcza postanowienia konwencji genewskiej oraz uciekli się do niestwierdzonych bestialstw. Obecnie usiłują oni wykorzystać wyniki bezprawnej „selekcji” i chcą postawić delegację koreańsko-chińską przed faktem dokonanym.

Nigdy dotychczas — stwierdza korespondent agencji Nowych Chin — nie stosowano tak bestialskich metod presji wobec jeńców wojennych, do jakich uciekają się Amerykanie. Oświadczania Truman'a i Ridgway'a na temat powrotności „ankiet” i „selekcji” wśród jeńców po podpisaniu rozejmu — pisze w zakończeniu korespondent agencji Nowych Chin — jest zasłoną dymną, mającą na celu ukrycie bezprawnej charakteru tych „ankiet” i „selekcji” oraz brutalnego naruszenia przez władze amerykańskie postanowień Konwencji Genewskiej.

PEKIN (PAP). 12 bm. amerykański samolot wojskowy ostrzelał kilkakrotnie z broni pokładowej samochód ciężarowy, wiozący z Phenianu do Kaesongu zaopatrzenie dla delegacji koreańsko-chińskiej. Jeden z członków załogi samochodu został zabity.

13 bm. na posiedzeniu obu delegacji w Panmun-dżonie przewodniczący delegacji koreańsko-chińskiej gen. Nam Ir złożył stanowczy protest przeciwko tej nowej zbrodni amerykańskiej.

Nieustanne prowokowanie incydentów przez stronę amerykańską — oświadczył gen. Nam Ir — wywołuje uzasadnione podejrzenie, że strona amerykańska dąży do zerwania rokowań.

Jeśli chodzi o same rokowania, to zachowanie się Amerykanów świadczy, że nie dążą oni bynajmniej do osiągnięcia porozumienia w sprawie rozejmu. Odmawiając oni uprzedzić omówienia rozsądnych, kompromisowych propozycji wysuniętych przez delegację koreańsko-chińską w sprawie repatriacji jeńców wojennych.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Tokio, że gen. Clark, naczelny dowódca amerykańskich sił zbrojnych na Dalekim Wschodzie, oświadczył oficjalnie, że amerykańskie władze wojskowe nie zamierzają dotrzymać obietnic danych jeńcom koreańsko-chińskim w obozie jenieckim na Kożedo w zamian za

wolnienie gen. Dodda. Po rozmowie z Doddem i Colsonem, gen. Clark oświadczył: „Przyrzeczenia, złożone przez Colsona komunistom, są całkowicie nieważne”.

Reuter donosi z Korei, że admirał Van Fleet, który przybył na Kożedo, zarządził zaostrezenie reżimu w obozie jenieckim. Oboz jest otaczany przez coraz liczniejsze jednostki wojsk pancernych.

Dążąc do narzucenia Niemcom wojennego »układu ogólnego« mocarstwa zach. uchylają się od podjęcia rokowań

w sprawie traktatu pokojowego

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi: Przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich — USA, W. Brytanii i Francji — wreszeli 13 bm. w radzieckim MSZ odpowiedź na ostatnią notę rządu ZSRR w sprawie Niemiec. W związku z tym Urząd Informacji NRD ogłosił deklarację, w której stwierdza:

Rządy mocarstw zach. potrzebowały pięciu tygodni, aby odpowiedzieć na ostatnią notę rządu radzieckiego z 9 kwietnia r. b. w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. W swej nowej notcie usiłują one nadal przeszkodzić szybkiemu pokojowemu rozwiązaniu problemu Niemiec.

Przypominając następnie treść propozycji radzieckich w sprawie zjednoczenia Niemiec i podstaw traktatu pokojowego z Niemcami, deklaracja zaznacza:

— Jednolite, niezawisłe, pokojowe i demokratyczne Niemcy przeszkodziłyby imperialistom USA

2.200 wagonów materiałów nadeszło z ZSRR dla Pałacu Kultury i Nauki

Od przeszło miesiąca nadchodzą codziennie do stolicy wielkie transporty maszyn, urządzeń i materiałów budowlanych dla budowy Pałacu Kultury i Nauki. Dotychczas nadeszło już przeszło 2200 wagonów.

Codziennie robotnicy wyładowują przeciętnie około 60 wagonów.

W ostatnich transportach nadeszły pierwsze maszyny do asfaltowania. Wyładowano również elektrowóz-lokomotywę, który będzie przetaczał wagony z materiałami budowlanymi. Nadeszły też pierwsze transporty kabla elektrycznego, który będzie użyty przy zakładaniu instalacji w Pałacu.

i ich poplecznikiem w zwerbowaniu zachodnio-niemieckiej formacji najemnych. Dlatego też rządy mocarstw zach. uciekają się do taktyki przewlekania sprawy, aby w międzyczasie przeformować wojenny „układ ogólny” i stworzyć fakty dokonane.

Urząd Informacji NRD przypomina poprzednią wymianę not w sprawie Niemiec między Zw. Radzieckim a mocarstwami zach. podkreślając, że mocarstwa zach. od początku starały się ominąć w ogóle sprawę niezwłocznego podjęcia rokowań na temat problemu niemieckiego, wysuwając rozmaite preteksty, a m. in. wykorzystując fakt powołania nielegalnej Komisji ONZ, aby przeszkodzić przeprowadzeniu wyborów ogólnoniemieckich.

Rząd radziecki odpowiedział na to notą z 9 kwietnia br., w której nadal stojąc na stanowisku konieczności przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, zaproponował powołanie komisji kontrolnej, złożonej z przedstawicieli czterech mocarstw sprawujących funkcje okupacyjne w Niemczech.

Rząd ZSRR — podkreśla deklaracja — konsekwentnie broni interesów całego narodu niemieckiego. Natomiast rządy mocarstw zach. w nocie z 13 b. m. ponownie dały bez obłaski wyraz swym zapędom imperialistycznym. Odpowiedź mocarstw zach. jest nowym ciosem

godzącym w prawa narodu niemieckiego do niezawisłości i suwerenności.

Nowe wybiegi imperialistów

Propeccja rządu radzieckiego w sprawie niezwłocznego podjęcia kroków, zmierzających do przywrócenia jednolitej Niemiec i przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, ma być obrońcą w niwecz przy pomocy nowych wybiegów.

Mocarstwa zach. oświadczały w swej nowej nocie, że nie jest rzekomo możliwe „podjęcie już obecnie dyskusji nad postanowieniami, które miałyby zawierać traktat pokojowy z Niemcami”. Usiłują one w ten sposób odrzucić propozycję w sprawie traktatu pokojowego.

Jednocześnie podjęto próbę dalszego stawiania przeszkód wyborom ogólnoniemieckim, stanowiącym przesłankę do utworzenia rządu ogólnoniemieckiego. Nota mocarstw zach. wskazuje znowu na bezprawną komisję ONZ. W celach dywersyjnych mocarstwa zach. deklarują gotowość ew. utworzenia innej komisji, która byłaby jednak jedynie namiastką „komisji ONZ”. Odrzucają one natomiast propozycję przeprowadzenia dochodzeń przez cztery mocarstwa sprawujące kontrolę w Niemczech.

Jak podkreśla następnie deklaracja, trzy mocarstwa zach. utrzymują, że można będzie przystąpić do rokowań rzekomo dopiero wówczas, gdy zapewniłoby zostanie z góry sukces rokowań. Przy pomocy tej formuły pragną one — w istocie rzeczy — przeszkodzić porozumieniu, aby uzyskać na czasie i zawrzeć wojenny „układ ogólny” z Adenauerem.

B Dalszy ciąg na str. 2.

Dni Oświaty, Książki i Prasy

popularyzują osiągnięcia postępowej nauki

W Dniach Oświaty, Książki i Prasy w całej Polsce, w miastach i na wsi, odbywają się liczne odczyty, pogadanki i wystawy popularyzujące osiągnięcia postępowej nauki oraz rozwój oświaty i kultury w Zw. Radzieckim i krajach demokracji ludowej.

W ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy w woj. łódzkim uczniowie liceów rolniczych organizują „wieczory miczurinowskie”. Na posiedzeniach, w których uczestniczą miejscowi chłopcy, wygłaszane są referaty i pogadanki, poświęcone nowoczesnym zdobyczom wiedzy rolniczej, a przede wszystkim osiągnięciom agrobiologii radzieckiej.

W Krakowie dokonano otwarcia regionalnej wystawy oświatowej.

Planse, diagramy, fotokopie kronik oraz fotografie przedstawiają nędzę szkolnictwa i oświaty w okresach zaburczym i przedwzrostowym. 348 wystaw książkowych zorganizowano w gminach i gromadach Opolszczyzny. Celem ułatwienia rolnikom nabywania książek zorganizowano na terenie wiejskim woj. opolskiego 368 stoisk zaopatrzonych w różnego rodzaju literaturę, szczególnie rolniczą, popularyzującą nowoczesną agrobiologię radziecką i polską. Ponadto 178 grup wiejskich księgozbiory rozprowadza książki po mieszkaniach chłopów. Ostatnio zakończony został II etap konkursu czytelniczego wśród czytelników wiejskich, w którym wzięły udział 173 zespoły czytelnicze.

W walce o wolność, o lepsze i szczęśliwsze jutro

Dokończenie przemówienia gen. Józwiaka

A Dalej ciąg ze str. 1.

polska mogła uczyć się i pracować, aby podwoić szkół i uniwersytetów otwartych się przed dziećmi robotnika i chłopca. Aby nauka i praca przestały być marzeniem.

10 lat temu zginął dowódca pierwszego oddziału partyzanckiego Franek Zubrzycki — oddał swe życie w walce o wolność, o lepsze i szczęśliwsze jutro.

Walka ta nie jest — drodzy moi młodzi przyjaciele — skończona. Znowu zadymiały kominy fabryk broni w New-Yorku i Zagłębiu Ruhry.

Zmontowano pakt atlantyczny i armię europejską, rozpoczęto wściekłą kampanię rewizjonistyczną w Niemczech zachodnich, przeciwko naszym granicom na Odrze i Nysie i znowu rozlega się wrzask o marszu: nach Osten — do Uralsu.

Wystawa malarstwa polskiego w Moskwie

17 bm. otwarta zostanie w Moskwie wystawa pn. „100 lat realizmu w malarstwie polskim”. Wystawa zorganizowana przez Min. Kultury i Sztuki oraz Komitet Współpracy Kulturalnej z Zagranicą, obejmuje dzieła reprezentujące polskie malarstwo realistyczne z okresu od połowy XIX w. do chwili obecnej.

W związku z otwarciem wystawy wyjechała 15 bm. do Moskwy delegacja polska z wicemin. Kultury i Sztuki W. Sokorskim na czele.

Wzmoczoną pracą wita młodzież Złot Młodych Przewodników

Intensywną pracą społeczną wita młodzież Złot Młodych Przewodników — Budowniczych Polskiej Ludowej. W Warszawie tysiące dziewcząt i chłopców przystąpiło do prac nad odgruzowywaniem i zazielenianiem miasta, aby w dniach Złota stolicy jak najokazalej mogła przyjąć czteremilionową rzeszę młodzieży.

Z każdym dniem, dzięki wysiłkom młodzieży, zmienia się wygląd terenów na Powiślu, na których powstanie Park Kultury. Młodzież zniwelowała już setki metrów kw. terenu i uprzątnęła wiele gruzu. Nowe alejki i trawniki, obsadzone drzewkami i krzewami nadadzą przyszłemu parkowi piękny wygląd.

W okresie od 16 kwietnia br. do chwili obecnej w pracach przy budowie parku wzięło udział około 16 tys. młodzieży.

Prace nad nadaniem miastu piękniejszego wyglądu prowadzone są również w wielu innych punktach stolicy.

W okresie przygotowań do Złota Młodych Wybrzeża organizuje się ośrodki informacyjne. Pierwszy ośrodek powstał w Młodzieżowym Domu Kultury we Wrzeszczu. W okresie poprzedzającym Złot, ośrodek informacyjny prowadzi będzie działalność kulturalno-oświatową oraz organizować wystawy obrazujące przebieg i wyniki realizacji zobowiązań Złotowych.

W woj. warszawskim, w powiecie Ciechanów, 13 ZMP-owskich grup propagandowych wyjeżdża w teren, popularyzując apel Zarz. Gł. ZMP.

Za przykładem młodzieży robotniczej tysiące dziewcząt i chłopców na wsi, przygotowując się do Złota Młodych Przewodników, osiągnięciami w pracy pragnie zasłużyć na uczestnictwo w wielkim święcie młodzieży w Warszawie. Zobowiązania młodzieży wiejskiej mają na celu zwiększenie produkcji rolnej i hodowlanej oraz podniesienie poziomu kulturalnego wsi.

Setki meldunków nadchodzą od młodzieży wiejskiej, która włączyła się do współzawodnictwa Złotowego. Meldunki donoszą o zakładaniu nowych pól doświadczalnych, o two-

Trizonia, zgodnie z uchwałami liżbońskimi, stała się pełnoprawnym współuczestnikiem „armii europejskiej” — armii, która zgodnie z planami Trumanów i Harrimanów ma stać się połączeniem zbrodniczego doświadczenia Wehrmachtu i ludobójczego potencjału amerykańskiego. Na czele tej armii stanął morderca kobiet i dzieci koreańskich — „general duma” Ridgway.

Gen. Józwiak omawia następnie sprzeczności w obozie atlantycznym, które ujawnił m. in. niedawno opublikowany tajny raport szefa sztabu operacji morskich USA admirała Fechtlera. Stwierdził on wprost: „Siły zbrojne Europy zach. mogłyby się utrzymać po rozpoczęciu konfliktu nie dłużej niż trzy dni”.

Tę swoją ocenę armii europejskiej p. Fechtler oparł najprawdopodobniej na niezatartych jeszcze wspomnieniach jego doradców hitlerowskich, którzy pamiętają jak na swych poprzetrząconych grzbiętach poculi się odrażającymi, przelanych przez dowódców wyższych ze stalinowskiej szkoły zwyciężania — marszałków Wasiliewskiego i Zukowa, Malinowskiego i Koniewa, a wśród tych wielkich dowódców i syna ludu warszawskiego, zwycięzcę spod Moskwy, Stalina, i Warszawy — marszałka Rokossowskiego.

Musimy wzmocnić walkę o pokój i Plan 6-letni

Polegający się ruch pokój na całym świecie napawa nas siłą, otuchą i wiarą, że możliwe jest przekroczenie ludobójczych zamysłów imperializmu

amerykańskiego. Byłoby jednak nieprzebaczną beztróską i samouspokojeniem, gdybyśmy nie dostrzegali niebezpieczeństwa, jakie grozi naszej Ojczyźnie ze strony imperialistów amerykańskich, ze strony nowego Wehrmachtu.

To wymaga od nas skupienia wszystkich sił w walce o umocnienie siły i obronności naszego kraju. To wymaga dużego wysiłku i hartu, ofiarności w pracy i walce o zwycięskie, przedterminowe wykonanie planu 6-letniego.

Wy, młodzieży polska — nasza duma, nasza nadzieja, nasza radość — macie tu wielką rolę do spełnienia. Wasz młodzieńczy entuzjazm, wasza radość życia, wasz zapał, wiara w siły budownictwa socjalistycznego — jest wielką dźwignią na każdym odcinku wielkiej pokojowej budowy naszego kraju.

Wy, ucząc się młodzieży jesteście tą potencjalną siłą i dlatego trzeba, abyście przodowali w nauce. Przodować w nauce, to znaczy podnieść dyscyplinę nauki, to przyswajać sobie naukę marksizmu-leninizmu, to walczyć o wysoki poziom moralny młodzieży, to wypowiedzieć bezwzględna walkę wszelkim wałkom, leniom, bumelantom, chuligaństwu, bikiniarstwu. Trzeba nauczyć się wiedzy zdobytej w uczelni, po ukończeniu nauki, wiązać z codziennymi zadaniami jakie stoją przed każdym młodym człowiekiem w Polsce.

Każdy krok Waszej nauki, wychowania, kształcenia trzeba codziennie, stale, wiązać z waszym udziałem we wspólnej walce narodu polskiego przeciwko wrogom, przeciwko resztkom klas wyzyskiwaczy, przeciwko tym wszystkim reakcyjnym i imperialistycznym siłom, które chciałyby zakłócić nasze pokojowe, socjalistyczne budownictwo.

W lipcu odbędzie się w Warszawie wielki Złot młodych przewodników. Na tym Złocie młodzież polska demonstruje swe osiągnięcia na odcinku realizacji zadania planu 6-letniego, swe osiągnięcia w nauce. Z manifestuje na Złocie swą gorącą miłość do Ojczyzny, swą nienawiść do imperialistów amerykańskich, swą bohaterką solidarność z młodzieżą całego świata walczącą o wolność i pokój.

10 lat temu Franek Zubrzycki wyruszył w bój, a 9 lat temu oddał Kościuszkowców — by walczyć o Polskę w jakiej dziś żyjemy i pracujemy. Franek zginął bohaterem w walce z okupantem hitlerowskim — ale sprawa za którą walczył — zwyciężyła.

Odsłaniając dziś w murach Politechniki Warszawskiej tablicę pamiątkową ku Jego czci z głębokim wzruszeniem składamy hołd pamięci tym wszystkim, którzy jak Franek Zubrzycki żyli swe poświęcenie wspólnej sprawie o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Niech ta tablica stanie się dla młodzieży warszawskiej, dla młodzieży Politechniki wezwaniem do walki o jeszcze większe sukcesy w nauce i pracy.

Niech wam codziennie przypomina, jak trzeba żyć i pracować, jak walczyć i zwyciężać.

Jak kochać swój kraj ojczysty, swój naród. Jak kochać naszą Partię, jak kochać wielkiego wychowawcę naszej młodzieży — towarysza Bierut.

Jak kochać przyjaciela i opiekuna młodzieży całego świata — Wielkiego Stalina.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej

Po przemówieniu chwila ciszy uczczono pamięć niezłomnych bojowników o wolność i niepodległość ojczyzny, bohaterów GL i AL, poległych w walkach przeciwko hitlerowskiemu okupantowi.

Z kolei nastąpił podniosły moment odsłonięcia przez gen. Józwiaka-Witolda tablicy pamiątkowej. Napis na tablicy głosi:

„W murach tej uczelni zdobywał wiedzę Franciszek Zubrzycki, pseudonim „Mały Franek”, działacz Polskiej Partii Robotniczej, 15 maja 1942 r. wyruszył na czele pierwszego oddziału Gwardii Ludowej im. Stefana Czarneckiego w śmiertelną bój przeciwko hitlerowskiemu okupantowi. Poległ w walce o wolną Polskę Ludową”.

W imieniu zgromadzonej na uroczystości młodzieży szkół warszawskich przemówił przedstawiciel studentów Politechniki — przewodnik nauki J. Aleksandrowicz.

„Młodzież studencka — oświadczył mowa — w uroczystym dniu odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci kolegi Franka Zubrzyckiego zapewniam Partię i Rząd Polski Ludowej, że z pełną świadomością wypełni postawione przed nią zadania”.

Młodzież czci pamięć Franciszka Zubrzyckiego

15 bm. załoga Warszawskich Zakładów Budowy Urządzeń Przemysłowych na uroczystym zebraniu złożyła hołd pamięci swego towarzysza pracy, pierwszego dowódcy oddziału partyzanckiego Gwardii Ludowej — Franciszka Zubrzyckiego. Koło ZMP przy Zakładach nazwane zostało imieniem Franka Zubrzyckiego.

15 bm. Technikum Mechaniczno-Elektrotechniczne w Piotrkowie Trybunalskim otrzymało imię dowódcy pierwszego oddziału GL, bojownika o wolność i niezawisłość Polski — Franciszka Zubrzyckiego.

W oparciu o zdobyte doświadczenia masy pracujące walczą o pełną realizację planów produkcyjnych

Zalogi robotnicze tysięcy zakładów w pracy podsumowują wyniki uzyskane w realizacji zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja. Zobowiązania te umożliwiły wielu produkującym zakładom poważne podniesienie stylu pracy. Zalogi tych zakładów walczą obecnie o dalsze utrwalenie uzyskanych sukcesów.

Istnieją jednak zakłady, które chociaż wykonywały podjęte postanowienia, nie realizowały w całości planów produkcyjnych w marcu i kwietniu, mimo braku obiektywnych przyczyn. Zalogi tych zakładów analizują obecnie popełnione błędy, wyciągając z nich wnioski, które umożliwią im usprawnienie pracy i podniesienie jej poziomu.

Jedną ze zdobytych, jaką osiągnęły zalogi górnicze w wyniku realizacji zobowiązań, jest coraz pełniejsze wykorzystanie i racjonalniejsze stosowanie urządzeń mechanicznych, jak również rozszerzenie mechanizacji robót wydobywczych i zwiększenie tej drogi wydajności pracy.

Dzięki uruchomieniu czwartego kombinatu węglowego w kopalni „Zabrze — Zachód”, urabianie i załadunek węgla na ścianach odbywa się już w 90 proc. mechanicznie. Człowy kombinajsta tej kopalni Jan Ossowski, wykorzystując doświadczenia uzyskane w okresie realizacji zobowiązań, usprawnia swą pracę i uzyskuje obecnie średnio 40 ton węgla na 1 członka zespołu.

W wyniku uruchomienia w okresie realizacji zobowiązań 20 nowych mechanicznych ładowarek węgla, tzw. kaczek dziobów, ilość węgla ła-

Deklaracja Urzędu Informacji NRD o odpowiedzi 3 państw na notę ZSRR

B Dokończenie ze str. 1.

Mocarstwa zach. nie zgadzają się na to, aby zakazać Niemcom udziału we wszelkich agresywnych koalicjach lub sojuszach wojskowych, wymierzonych przeciwko innym państwom. Potwierdzają one natomiast w swej odpowiedzi, że ich celem jest wciągnięcie Niemiec zach. do agresywnego paktu atlantycznego. Oświadczają one wręcz, że włączenie Niemiec zach. do t. zw. „wspólnoty europejskiej” jest faktem dokonanym.

Mocarstwa zach. oświadczają ponownie, że nie zgadzają się na wystawienie własnych narodowych sił zbrojnych w Niemczech. Powodem takiego stanowiska jest fakt, że te siły zbrojne miałyby jedynie bronić niepodległości i suwerenności Niemiec i dlatego nie nadawałyby się do użycia w charakterze armii najemnej amerykańskiego bloku agresywnego przeciwko narodom miłującym pokój.

Naród niemiecki żąda traktatu pokojowego

Nota mocarstw zach. ma utworzyć drogę do ostatecznego rozdarcia Niemiec, aby narzucić Niemcom zach. wojenną „układ ogólny” oraz pakt militarny i skazać je na niewolę.

Wszyscy Niemcy na wschodzie i zachodzie naszej ojczyzny — podkreśla deklaracja — stają obecnie przed koniecznością podjęcia decyzji: albo zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, t. j. utrzymanie pokoju i zapewnienie życia w dobrobycie, albo wojenną „układ ogólny” i ustanowienie dyktatorstwa wojskowej w Niemczech zach., t. j. wzmożona groźba wojny i niebezpieczeństwo zniszczenia Niemiec.

Naród niemiecki żąda szybkiego zakończenia swym żywotnym interesom. Odrzuca on z obrzydzeniem nowe manewry mocarstw zach., które nie służą pokojowi, lecz przygotowaniu nowej wojny. Naród niemiecki żąda traktatu pokojowego, ponieważ zapewnia on umożliwienie wzmocnienia militarnemu niemieckiemu i ponownie się agresji niemieckiej. Domaga się on wycofania wojsk okupacyjnych, żąda przywrócenia swej jednolitości państwowej w celu zapewnienia praw

demokratycznych wszystkim Niemcom. Żąda on również możliwości swobodnego rozwoju swej gospodarki pokojowej.

Przemówienie Prezydenta Piecka

BERLIN (PAP). — Prezydent NRD W. Pieck wygłosił na Akademii Gorniczej we Freiburgu przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

„W obliczu niebezpieczeństwa, kryjącego się w militarystycznym „układzie ogólnym”, należy obecnie bardziej niż przedtem wzmocnić czujność i ochronę naszych zdobyczy demokratycznych i naszego pokojowego budownictwa.”

NRD — podkreślił prezydent Pieck — jest poważną ostoją walki całego narodu niemieckiego o jedność naszej ojczyzny i zawarcie traktatu pokojowego na podstawie wielodusznych propozycji rządu radzieckiego. Jednakże rozłamowcy niemieccy, imperialiści podżegacze wojny i militarysty powinni zdawać sobie sprawę z tego, że na tę potężną ostoję nie mogą oni bezkarnie podnosić ręki.

Jestem przekonany — oświadczył w zakończeniu prezydent Pieck — że nasza młodzież studencka stoi w pierwszych szeregach nie tylko w nauce i pracy pokojowej, lecz znajduje się także w pierwszych szeregach dla obrony NRD”.

Oświadczenie Brytyjskiej Partii Komunistycznej

LONDYN (PAP). Komitet Wykonawczy Brytyjskiej Partii Komunistycznej złożył w sprawie Niemiec deklarację, która głosi m. in.:

W walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec i odrodzeniu hitlerizmu nadszedł najkrytyczniejszy moment. Rząd brytyjski podał do wiadomości, iż jest gotów podpisać w najbliższej przyszłości układ z Adenauere.

Nie wolno pozwolić na realizację tej zbrodniczej koncepcji. Należy wysłuchać zdania narodu brytyjskiego, który powinien żądać: „Zadnej odwetowej armii niemieckiej! Żadnego paktu z Adenauere!” Przedstawiciele 4 wielkich mocarstw powinni spotkać się jak najszybciej, aby przyspieszyć utworzenie zjednoczonych, niezawisłych i miłujących pokój Niemiec”.

Pierwszy kwartał br. i kwiecień przyniosły zakładom przemysłowym woj. warszawskiego poważne osiągnięcia. Plan I kwartału kluczowy przemysł województwa wykonał w 102,3 proc., w kwietniu uzyskano podobną nadwyżkę. Większość zakładów utrzymuje obecnie dobre tempo pracy i plan I dekady bm. wykonała pomyślnie.

Uczestnicy narady postanowili przystąpić obecnie do planowego wprowadzenia nowych metod pracy i unowocześnienia technologii w oparciu o doświadczenia produkcyjnych zakładów.

Otwarcie IV Festiwalu Filmów Czechośłowackich

15 bm. w kinie „Praž” odbyła się uroczystość otwarcia IV Festiwalu Filmów Czechośłowackich. W inaugurację Festiwalu wyświetlony został film pt. „Bój skończy się jutro”.

Od 18 bm. nowy rozkład pociągów

18 bm. wejdzie w życie nowy rozkład jazdy pociągów na okres letni. Rozkład ważny będzie do 4 października br.

Nowy rozkład wprowadza przede wszystkim usprawnienia w ruchu pociągów. Poza dostosowaniem czasu kursowania pociągów robotniczych i szkolnych do godzin rozpoczęcia i zakończenia pracy, zwiększono znacznie liczbę tych pociągów i tak np. na odcinkach: Warszawa — Warka o 1 pociąg, Warszawa — Skierzwice o 7 pociągów, Warszawa — Sochaczew o 3 pociągi, Warszawa — Nasielsk o 3 pociągi, Warszawa — Tuszczy o 5 pociągów, Warszawa — Mińsk Maz. o 1 pociąg i Warszawa — Otłoczek o 4 pociągi.

W nowym rozkładzie jazdy położono duży nacisk na zapewnienie regularnego kursowania pociągów.

15 lat więzienia za zabójstwo pod wpływem alkoholu

14 bm. warszawski Sąd Wojewódzki na sesji wyjazdowej w Grojcu rozprawił w trybie doraźnym sprawie Tadeusza Ryjaka, lat 22, oskarżonego o wywołanie awantury i śmiertelne zranienie nożem Cz. Śmierzyńskiego, w stanie nietrzeźwym na zabawie we wsi Prace Małe, gm. Komorniki, pow. grojecki.

Sąd skazał osk. T. Ryjaka na 15 lat więzienia. Sąd wziął pod uwagę jako okoliczność łagodzącą młody wiek oskarżonego.

Kapustę abisyńską i koksagis uprawiają PGR-y woj. szczecińskiego

PGR-y wprowadzają na szeroką skalę uprawę roślin egzotycznych kapusty abisyńskiej — rośliny oleistej i koksagis — rośliny zawierającej kalcium. Rośliny te podobnie jak i inne cenne rośliny egzotyczne a m. in. kenaf, kanatnik, perilla, ryż i rącznik po zaklimatyzowaniu ich w rolniczych zakładach naukowo-badawczych, uprawiane były już w latach ubiegłych, ale na stosunkowo małą skalę. W tym roku uprawę kapusty abisyńskiej i koksagis rozpoczynają również PGR-y woj. szczecińskiego.

Kapustę abisyńską będzie tam uprawiał 20 zespołów PGR. Zespoły PGR Szczecin-Południe zasiały już

kapustę abisyńską na obszarze ponad 10 ha. M. in. jednohektarowe pola uprawy kapusty abisyńskiej założono w zespołach Karsko i Kłodzino w pow. pyrzyckim, Przekolno i Gotowie w pow. myśliborskim, Kolbacz i Lubicz w pow. gryfińskim, Krzymów i Witnica w pow. chojeńskim oraz Korytowo w pow. Choszcz.

Koksagis uprawiany będzie przede wszystkim w zespołach powiatów południowych woj. szczecińskiego. Największą plantację tej rośliny prowadzi będzie zespół PGR Słotnica w pow. pyrzyckim. Plantację koksagis zakłada również zespół PGR Piłotno w tym powiecie.

Z emigranciek i atlantycznej łączki

I ty, Brutusie?

Żyła była w Madrycie sanacyjna ekscelencja (ambasador) Marian Szumlański. W czasie wojny wstąpiła się pomocą, jaką okazywała generalowi Franco w osadzeniu w obozie koncentracyjnym polskich żołnierzy, którzy po klęsce Francji przedzielali się przez Hiszpanię do zachodnich „sojuszników”. Po wojnie ekscelencja, korzystając z „moralnego poparcia” najwyższych autorytetów na emigracji — tudzież z sympatii pogrobowca Hitlera, generała Franco — nadal zajmowała „honorowe stanowisko” i wespół z panem Łobodowskim szalała kilkakrotnie w ciągu dnia przez radiostację Madryt w języku polskim.

I wszystko szłoby najlepiej w tym, najlepszym z faszystowskich światów, gdyby nie pewne... ziemskie zainteresowania pana Szumlańskiego. W Madrycie wykryto międzynarodową szajkę fałszerzy czeków i handlarzy dewiz, wśród których znalazła się i sanacyjna — andersowska ekscelencja. Co skądinąd nikogo dziwić nie powinno, zważywszy, że sam Biały Kół także nie gardził „kasztanami”...

Co wszakże jest niezwykle w całej tej zwykłej dla emigranczek „dzia-

laczego” historii, to głos kumpla ekscelencji, pana Łobodowskiego, który w sanacyjno-andersowskim „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza” (nr z dn. 23.4 br.) pisze dosłownie:

„Nie poruszałbym tej sprawy (aresztowania szajki — dop. red.), gdyby nie fakt, że na liście osób zamieszczonych do sprawy znajduje się... b. poseł RP w Madrycie, Marian Szumlański... Działalność pana Szumlańskiego przyniosła już w Hiszpanii wielkie szkody... Pragnę podkreślić, że w działalności tej korzysta on z moralnego poparcia najwyższych autorytetów polskich na emigracji, nie wahających się przedstawić osoby pana Szumlańskiego, jako godnej absolutnego zaufania. Mam tu na myśli stanowisko, zajęte przez polskie czynniki londyńskie w korespondencji z Hiszpanią... Stanowisko to przyniosło już sporo szkód, zwłaszcza na placówce tak ważnej, jak polska audycja radia madryckiego”.

W tym miejscu p. Szumlański miałby pełne prawo moralne — i fi nansowe — przerwać p. Łobodowskie-mu. I parafrazując synne powiedze-

nie Cezara („I ty, Brutusie, przeciwko mnie”) — mógłby też słusznym burzeniem zawołać do swego współpracownika z „radia Madryt”, pana Łobodowskiego: „I ty, Brutusie, przeciwko mnie?”

Fakt bowiem, że sanacyjnej ekscelencji z Madrytu powinęła się noga w sposób nazbyt już kryminalny, ni-

Ich sojusznicy

„Atlantycy” sojusznicy emigranczych „patriotów”, bezustannie modlących się o wojnę — „i to taką na całego, z bombą atomową i wodorową, z rakietaми bijącymi na tysiące kilometrów” (tygodnik „Polak”, wychodzący w Niemczech Zach. w Quakenbrück, nr z dn. 23.4 br.) — starają się jak mogą manifestować swoje „przyjazne” uczucia wobec Polski. To trzeba przyznać bezstronnie. Tak np. „Koelnische Rundschau” donosi, iż w tych dniach na uniwersytecie w Kolonii rozpoczął się cykl wykładów o „kulturze i wartościach duchowych Niemiec Wschodnich”. Oczywiście „Niemcy Wschodnie” oznacza tutaj ziemię polską wraz z Poznaniem, Gdańskiem i Katowicami. A pod „wartościami duchowymi” organizatorzy imprezy — z bońskim „ministrem” Łukaszkiewiczem na czele — rozumieją przede wszystkim węgla, stal, cynk itd.

Na inaugurację odczyt przybył manifestacyjnie BISKUP katolicki Jo-

seph Ferche, który gorąco okłaskiwał odwetowca i polakożercę Łukaszkę, kiedy ten oznajmił i rewelacyjne ujawnił, iż „niemiecki wschód przez 700 lat świadczył zawsze na rzecz wkładu obronnego Europy”.

Teraz przynajmniej dokładnie wiemy, co się w języku dolarowej „wspólnoty europejskiej” nazywa „obroną”. Dawniej się to nazywało „Drang nach Osten”. Calkiem niedawno: „Vernichtung” (zagłada) i „Lebensraum”, „przestrzeń życiowa”. Teraz, fe! Kto by tam takich brutalnych wyrażań używał! Teraz mówi się: „wkład obronny” lub „obrona Europy”. Tak mówi Truman i Churchill, tak młwi Krupp, Guderian i Adenauer, tak mówi episkopat niemiecki i Watykan.

Tak mówią wszyscy mocodawcy i sojusznicy emigranczych „patriotów”, gorejąc „miłością” do Polski.

ŚLAW



Pierwszy etap mamy już za sobą

Usprawnić akcje osiedleńcze

(1) Przed akcją osiedleńczą woj. olsztyńskiego postawiono zadanie przygotowania do zasiedlenia w br. 1700 nieobsadzonych dotychczas lub zniszczonych zagrod gospodarczych. Remont zabudowań wiejskich podjęto na dwa etapy: wiosenny i jesienny, przy czym pierwszy rzut prac przewidziano na marzec miał objąć odbudowę 185 zagrod.

Po dokładnym przeanalizowaniu możliwości woj. kom. osiedl. w Olsztynie postawia przed terenem mobilizacyjne zadanie wyremontowania w marcu br. 321 zagrod. Taki był początek planowej akcji osiedleńczej.

PRZEBIEG REMONTÓW

W toku realizacji tych planów przedsiębiorstwa budowlane oraz PRN napotykały wiele trudności, które w poważnym stopniu zahamowały tempo odbudowy. Mimo to plan pierwszego rzutu woj. olsztyńskiego wykonało w 160 proc. oddając w marcu zamiast 185 — 295 zagrod.

W drugim, kwietniowym rzucie robot budowlanych, rozwiązano w przedsiębiorstwach niemal całkowicie trudności materiałowe, uruchomiono środki finansowe, opanowano teren w sensie organizacyjnym, lecz nie usprawniono przekazywania przedsiębiorstwom zagrod do odbudowy, za co w dużej mierze winę ponoszą prezydja PRN.

W obu wymienionych rzutach popełniono wiele błędów i nie wykorzystano wszystkich środków i możliwości usprawnienia akcji budowlanej na wsi. Słabe zainteresowanie remontem zagrod osadniczych wykazują m. in. czynnik administracyjny. A więc: prezydja PRN pracą komisji osiedleńczej a pełnomocniczą działalnością wydziałów budownictwa. Słaby był również udział w akcji organizacji masowych a przedewszystkiem ZSCH i ZMP.

Ogółem od początku akcji odbudowano 568 zagrod, a wytypowano do odbudowy — 854. Poważnym błędem w omawianym zagadnieniu jest trudność przekazywania wykonanych zagrod radom narodowym, które nie spieszą się z ich przejmowaniem od przedsiębiorstw budowlanych, narażając budynki na ponowną dewastację i zniszczenie.

Plan na maj przewiduje remont 172 zagrod oraz wykończenie 45 zagrod z planu kwietniowego. Poważnym błędem w dotychczasowej akcji było zupełne zbagatelizowanie możliwości prowadzenia robót systemem gospodarczym przez samych zainteresowanych chłopów, którym należało zapewnić pomoc tak finansową jak i materiałową.

System ten odciażyłby przedsiębiorstwa budowlane oraz wpłynąłby na znaczne obniżenie kosztów remontów.

Obok prac budowlanych prowadzone były w gospodarstwach osadniczych również remonty studzien. Od początku akcji wyremontowano lub odbudowano 262 studnie, a więc o wiele za mało w porównaniu z potrzebami terenu.

USPRAWNIĆ PRACĘ KOMISJI

Od marca do połowy bm. przybyło do powiatów: naszego województwa 466 delegacji zawiadowczych, reprezentujących 899 rodzin. Grupy te zarezerwowały 475 gospodarstw. W gospodarstwach tych osiedliło się do tej pory 216 rodzin osadniczych.

Porównując tę cyfrę z ilością 568 wyremontowanych zagrod, łatwo stwierdzić, że akcja osiedleńcza nie idzie równoległe z tempem odbudowy zabudowań gospodarczych. Gdzie tkwią przyczyny tych zatorów? Szukając ich wypadłoby w działalność komisji osiedleńczych.

Okazuje się, że komisje te nie utrzymują żadnego kontaktu z chłopami rezerwowymi gospodarstw oraz z PRN województwa centralnych, kierującymi do nas osadników. Nie prowadzą również z zainteresowanymi chłopami żadnej korespondencji. Powoduje to w konsekwencji stan niepewności odnośnie losów zarezerwowanych zagrod.

W wielu również powiatach stwierdzono słabe zainteresowanie organizacją masowych na wsi, jak ZSCH, ZMP, Ligi Kobiet — sprawę opieki i pomocy dla rodzin osadniczych. Organizacje te zarówno na szczeblu powiatowym jak i wojewódzkim nie utrzymują żadnego kontaktu z komisjami osiedleńczymi. Śladów ich pracy w gminie i gromadzie szukać trzeba było długo i bezskutecznie.

Najlepszym dowodem słabej aktywności komisji osadniczych jest brak w prez. Woj. RN jakiegokolwiek materiału ilustrującego formy pomocy udzielonej osadnikom przez

prezydja PRN i GRN. A zakres tej pomocy jest duży, bo obejmuje: pomoc sąsiedzką przy zagospodarowaniu odlogów, współudział w pracach polowych POM i SOM, pomoc udzielną osadnikom w formie pożyczek finansowych, przydziałów zboża siewnego, ziemniaków sadzeniaków, nawozów sztucznych itp.

Akcia osiedleńcza ma wielkie znaczenie gospodarcze, o czym wiedzą tak prezydja PRN jak i podległe im komisje. Wyniki pracy i działalności tych komisji toną jednak w nieprzeniknionym mroku. Czy to nie dziwne, jeśli weźmie się pod uwagę, że akcja osiedleńcza na nasz teren trwa już dwa miesiące?

78 świetlic, 50 księgozbiorów i 134 zespoły Pow. pasłęcki bazą życia kulturalnego

Stalej trosce Polskiej Ludowej o oświatę i poziom kulturalny kraju zawdzięcza pow. pasłęcki pomysłny rozwój szkolnictwa, oraz sieci bibliotecznej i świetlicowej. Działają tu poza tym 2 kina wiel-

skie, a w samym Pasłęku — dom kultury.

Życie kulturalne wsi i miast ogarniają 52 świetlice ZSCH i 26 analogicznych placówek związków zawodowych. Z tych ostatnich 16 mieści się w PGR, reszta w zakładach pracy. Niebawem powstaną z dotacji państwowych 4 nowe wzorcowe świetlice w Zieloncu Pasłęckim, Rychlikach, Młynarskiej Woli, w Wilczkach a być może i w Rogajnach. Jeszcze w tym roku te nowe ogniska kultury na wsi zaopatrzone będą w potrzebny sprzęt wraz z całokształtem wyposażeniem i obsadzone przez płatnych etatowych kierowników.

Do naszych ogniw kulturalno-oświatowych należy również 8 bibliotek gminnych i 40 punktów bibliotecznych, biblioteka miejska w Pasłęku i wypożyczalnia książek w domu kultury. Pocieszający jest

fakt, że rozwój czytelnictwa postępuje równoległe z rozwojem sieci bibliotecznej. I tak np. ogólna ilość wypożyczonych książek w powiecie w porównaniu z r. ub. wzrosła o 50 proc., a przeciętna liczba czytelników w bibliotece gminnej przekracza setkę. Miejska biblioteka liczy ich ok. tysiąca, a wypożyczalnia PRZZ — 250.

Warto przy tej sposobności zanotować, że korzystają z nich masowo absolwenci kursów początkowego nauczania.

Nie brak jednakże i luk w naszym powiatowym systemie ośrodków kultury. Nie mamy kina w Pasłęku, które zaprojektowano dopiero na rok przyszły. Zastępują je narażone dość często przybyszające kina objazdowe.

Dzięki gęstej sieci świetlicowej pulsuje coraz żywszym tętnem na terenie powiatu życie artystyczne. Przy pow. domu kultury istnieją 2 dziecięce zespoły taneczne i 1 młodzieżowy. Jeden zespół powstał przy szpitalu powiatowym, a ponadto kilka w gromadach. Projektuje się w tym roku doprowadzenie ich liczbę w powiecie do 52, a ponadto — zorganizowanie 82 zespołów czytelnico-samokształceniowych.

Nie można przy tym pominąć milczących liczących objawów rosnącego wśród chłopów zrozumienia dla wagi życia kulturalnego na wsi. Dowodem tego są przeprowadzane przez nich samoradnie remonty świetlic, że wymienimy chociażby grom. Kwietnik w gm. Młynary.

Z okazji dni oświaty, książki i prasy otwarto wystawy książek w bibliotekach gminnych i powiatowej. 4 b. m. sprzedawano w powiecie w kilkunastu punktach słownikowych książki, które cieszyły się powodzeniem. Pięknie urządzono również kiermasz książki w obwodowym urzędzie poczt.-tel. (Na podstawie korespondencji z Pasłęka).

Kor. ma z Kętrzyna

7 km. rowów melioracyjnych zakonserwowali już chłopcy w Rudzienicach

(s) W gminach i gromadach województwa trwają intensywne przygotowania do akcji melioracyjnej oraz pielęgnacji zmeliorowanych i zagospodarowanych łąk i pastwisk. W gromadach odbywają się zebrania, na których chłopcy podejmują liczne zobowiązania, postanawiając przysięść wykonanie robót melioracyjnych. Zebrania przebiegały pod hasłem: „Wykorzystać wszystkie rezerwy w gromadzie dla przyspieszenia wzrostu plonów i rozwoju hodowli”.

Chłopcy gromad, które wcześniej już przystąpiły do akcji melioracyjnej, meldują o wykonaniu swoich zobowiązań.

Pierwsi o wykonaniu zobowiązań zameldowali chłopcy gminy Rudzienice pow. Susz, którzy przeprowa-

dziili konserwację ponad 7 km rowów melioracyjnych. W gminie tej wyróżnili się chłopcy gromady Kamień, którzy oczyścili blisko 2 km rowów oraz gromady Franciszkowo, Matyki i Gramoty.

Mieszkańcy gminy Hawa-wieś prze prowadzili już konserwację 2.000 m bież. rowów melioracyjnych. Dotychczas w akcji tej najlepsze rezultaty osiągnęli chłopcy gromad: Strómne, Dziarny i Najdyki.

W gm. Klebark Wielki pow. Barczewo chłopcy przeprowadzili konserwację rowów długości 25 km. Przeprowadzili ją: Jaroty, Szczytno i Kalborno. Chłopcy gminy Purda Wielka wykonali już 80 proc. swych zobowiązań, przeprowadzając konserwację rowów i rzek.

Stacja doświadczalna w Silinie rozpoczęła już pracę

W PGR Silin koło Mrągowa została założona pierwsza w woj. olsztyńskim doświadczalna stacja oceny odmian roślinnych. Zadaniem doświadczalni jest zbadanie możliwości uprawy pewnych odmian roślin w specyficznych warunkach glebowych i klimatycznych województwa olsztyńskiego.

Już w b.r. stacja przeprowadzała będzie doświadczenia nad grochem, peluszką, pszenicą jara, jęczmieniem, owsem, marchwią jadalną i pastewną, burakami jadalnymi, cukrowymi i pastewnymi, kapustą, rzepakiem, kołskim zębem i łubinem nie docenionym dotychczas przez chłopów. Lubin jest w rolnictwie rośliną niezwykle wartościową. Nadaje się on przede wszystkim na paszę lub nawóz zielony. Stacja w Silinie prowadzi będzie badania nad kilkoma odmianami łubinu słodkiego.

CO GDZIE?

Teatr im. Jaracza w Olsztynie — dziś i jutro „Pałac w zauku”, godz. 19.30.

KINA

Awangarda — dziś i jutro „Mileca barykada” prod. czeskiej, godz. 17 i 19.30.

Odrodzenie — dziś „Bóg skończy się jutro” — prod. czeskiej, jutro „Mały partyzant” — prod. czeskiej, godz. 17.30 i 20.

Polonia — dziś „Kobieta wyrusza w drogę” prod. czeskiej, jutro „Skrydlaty dorozkarcz” prod. radz., godz. 17 i 19.30.

Apteka dyżurna — Społeczna Nr. 2, Stare Miasto 2.

Pogotowie Ratunkowe PCK — ul. Partyzantów 82, tel. 22.22, 33.33.

Ogłoszenia drobne

ZGUBY

Zgubiono odcinek zameldowania wydany na nazwisko Pełowski Mieczysław, zam. Nidzica, ul. Krokota 6. p 14956-1

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Kopia Bronisława, wieś Zagrzewo, pow. Nidzica. p 14957-1

Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez Gminną Radę Narodową w Węglu szczytnym, na nazwisko Tkacz Maria, zam. Trygort, p-ta Węgorzewo. p 15296-1

Zgubiono legitymację Nr 366, na nazwisko Salska Eugenia, zam. Węgorzewo, Biblioteka Powiatowa. p 15295-1

Zgubiono kartę meldunkową, wydaną przez Zarząd Miejski — Biskupiec koło Reszla, na nazwisko Archacka Jadwiga, zamieszkała Jeziorany. p 15294-1

Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez gminę Słonecznik, na nazwisko Materska Stanisław. p 15293-1

Zgubiono legitymację służbową wydaną 17.8.1949 przez dawniejszy Urząd Wojewódzki, na nazwisko Kulpka Kazimierz, zam. Ilawa. p 15292-1

Zgubiono kartę meldunkową Nr XI.2197 na nazwisko Zabecki Antoni, Szeplerynia, pow. Susz. p 15039-0

Druk. RSW „PRASA” — rszawska 3/5

3-B-19614

Letni rozkład jazdy PKS nie przewiduje większych zmian

W niedzielę 18 b.m. na wszystkich liniach Państwowej Komunikacji Samochodowej wejdzie w życie nowy, letni rozkład jazdy. Opracowany on został przy uwzględnieniu potrzeb lokalnych poszczególnych miejscowości oraz specyficznych warunków sezonu letniego. Pozatym szeregi linii mniej żywotnych skrócono, natomiast szlaki bardziej uczęszczane a pozbawione dotychczas dogodniejszej komunikacji przedłużono.

I tak — linie: Olsztyn — Bisztynek — Bartoszyce — Sokolice skrócono do Bartoszyce, Olsztyn — Zgłibocho. Jedwabno, skrócono do Zgłibocho.

Linie: Olsztyn — Patryki przedłużono do Prejłowa, Olsztyn — Nowa Wieś przedłużono do Butryn, linie Biskupiec — Reszel przedłużono do Kętrzyna, Biskupiec — Bisztynek do Paluz a linię Olsztyn — Głębocko przedłużono do Jarzyna.

Trasy: Olsztyn — Bartoszyce — Rańsk zmieniono na Olsztyn — Gławy — Rańsk, Morąg — Orneta — Braniewo na Morąg — Orneta — Godkowo — Pasłęk — Młynary, Lidzbark — Pieńkowo — Braniewo na Lidzbark — Migajny — Orneta — Braniewo.

Pozostałe linie nie uległy zmianie. Czasy odjazdów i przyjazdów uległy

Nadzwyczajne zebranie członków PSS

19 bm. o godz. 19 w świetlicy PSS w Olsztynie przy ul. Partyzantów 31 odbędzie się nadzwyczajne zebranie informacyjne członków spółdzielni, na którym w ostatnim punkcie porządku dziennego będzie omawiana sprawa bezpłatnej wycieczki do Oświęcimia, organizowana w ramach pierwszeństwa dla członków.

Członkinie i członkowie spółdzielni proszeni są o jak najliczniejszy udział w tym zebraniu.

Kor. AP z PSS.

Sum olbrzym

(s) Rybacy przeprowadzający odłow węgry na jeziorze koło Ilawy złowili sumę olbrzymią o wadze 30 kg.

Ryba miała ponad metr długości.

Wystawa oświatowa w Kętrzynie przeglądem kulturalnych osiągnięć powiatu

Dużym zainteresowaniem cieszy się w Kętrzynie urządzona w lokalu szkoły nr 2 staraniem komitetu Dni Oświaty, Książki i Prasy wystawa oświatowa. Na tę piękną dekorację bieżnie przed dużą salą rząd stolików, a na nich książki skompletowane przez bibliotekarkę szkół kętrzyńskich i bibliotekę powiatową — działami, jak np. „książka w walce o pokój”, książki pedagogiczne, książki naukowe, literatura dziecięca itd. Na stolikach widać również prace dzieci z przedszkoli, roboty i rysunki z dziatwy szkolnej, pomoce naukowe — zwłaszcza ciekawe pomoce do geografii (szkółka nr 1) i słownie wykonane tablice ortograficzne (kl. VII szkoły TPD).

Jak zwykle wiele osób skupia się przy ekspozycjach szkoły mechanicznej. Wykresy obrazujące działalność biblioteki powiatowej mówią, jak stale wzrasta licz-

ba czytelników. Wymowa cyfr jest przekonująca. Liczba czytających w bibliotece miejskiej w Kętrzynie wzrosła z 1.786 na 2.175, a księgozbiór zwiększył się z 7.669 książek do 30.521.

Do wystawy włączono również konkurs gazetek szkolnych na tematy: „Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, 60 rocznica urodzin Prezydenta Bieruta, święto pracy, spółdzielczość produkcyjna. Gazetek jest ponad 70. Najładniejsze nadesłały: technikum spół-

dzielcze i szkoła mechaniczna. Dobra jest również gazetka szkoły w Korszach, pięknym układem odznacza się gazetka kl. IX szkoły 11-letniej i gazetka ze szkoły jednoklasowej w Radoszycach gm. Barciany. Z gazetek poświęconych spółdzielczości na uwagę zasługuje gazetka ze Srokowa, dająca obraz życia miejscowej spółdzielni produkcyjnej. Cyfry i napisy przy zdjęciach ilustrują jej osiągnięcia.

Kor. ma z Kętrzyna

Racjonalizatorski pomysł pracowników stacji pomp

(czo) Pracownicy miejskiego przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej w Olsztynie, dział wodociągów i kanalizacji, ob. Franciszek Giedrojc, i Stanisław Oleczak, opracowali ostatnio racjonalizatorski pomysł zastosowania stałego nadciśnienia powietrzem silnika pompy głębinowej.

Pomysł ten wydanie zmniejsza dotychczasowy czas trwania i ilość okresowych rewizji pompy oraz daje

dotatkową produkcję wody. Roczna oszczędność kosztów produkcji przy zastosowaniu pomysłu obu racjonalizatorów wyniesie 16 i pół tysiąca złotych.

Twórcy tego usprawnienia otrzymali nagrodę w wysokości 964 zł.

Wykorzystać złom



Korzystając z trwającej obecnie akcji czystości powinniśmy zwrócić uwagę na złom — cenny surowiec hutniczy. Powyższe zdjęcia z Prabut są najlepszym dowodem, że złomu tego leży jeszcze wszędzie bardzo wiele i że dotychczas nikt się nim nie interesował.

(foto Gaweł)



TYGODNIKA ILUSTROWANEGO SWIERSZCZYK

Zebranie dyskusyjne prelegentów WKOP

(1) W poniedziałek 19 bm. w lokali WKOP w gmachu prez. Woj. R. N. przy ul. Kopernika 48 (pok. 17), odbędzie się zebranie dyskusyjne wojewódzkiego kolegium prelegentów WKOP.

Porządek dzienny przewiduje dyskusję nad ostatnimi wydarzeniami na arenie międzynarodowej. Początek o godz. 17. Wszyscy prelegenci proszeni są o punktualne przybycie.

Festiwal filmów CSR

„Mały partyzant”

Dzisiaj 17 bm. wchodzi na ekran kina „Odrodzenie” film pt. „Mały Partyzant” wg. scenariusza i reżyserii P. Blumenfelda.

Film obrazuje walkę z okupantem hitlerowskim, w której odważnie występuje 12-letni Janek Hanusz.

„Mały Partyzant” zainteresuje każdego widza, a w szczególności młodzież.

Film ten będzie wyświetlany w dniach 17 i 18 bm.

W kwietniu czysto — w maju brudno

Przykre zamiętanie mieszkańców Olsztyna do... stałego zaśmiecania miasta

(1) Po 1 maja, niedokończona przed tą datą akcja porządków sanitarnych w naszym mieście została wznowiona. Zachodzi jednakże między tymi dwoma okresami bardzo istotna różnica. W kwietniu akcja czystości miała charakter masowy, obecnie czynnik miejskie prowadzą ją jedynie siłami MPOM.

Instytucja ta posiada do swej dyspozycji jedną nowoczesną maszynę o teoretycznej wydajności ok. 75.000 m² nawierzchni ulic w ciągu 1 doby, oraz 3 auta ciężarowe i 10 furmanek do wywozu śmieci.

Tabor ten w obecnym składzie pracuje zbyt krótko, aby można było ściśle określić jego wydajność. Być może, byłby on wystarczający w każdym innym mieście, gdzie sami mieszkańcy wykazują więcej dbałości o czystość ulic i obejść. Ale nasz Olsztyn na jakąś przedziwną zdolność do szybkiego zaśmiecania się, o czym zresztą już pisałem parokrotnie

Najbardziej zaśmiecanie są chodniki, ulice i obejścia odpadkami uszatanymi z placówek handlu detalicznego i hurtowego oraz z zakładów zbiorowego żywienia. Zanieczyszczenie następuje tu tak szybko, że dla utrzymania w porządku dzielnic handlowych miasta należałoby je sprzątać co najmniej 2 razy dziennie.

Ostatnio np. wozy wywożące makturę ze śródmieścia do składowiska odpadków użytkowych przy ul. Lubelskiej zaśmieciły całą trasę od ul. 22 Lipca aż do miejsca wyładunku.

Przy podsumowaniu dotychczasowych wyników akcji sanitarno-porządkowej i obecnego jej przebiegu mimo woli ośasuwa się wniosek, że poza taborom MPOM są tu potrzebne jakiegoś dodatkowego środków oddziaływania na mieszkańców miasta dość skutecznie na to, aby utrzymać je stale w czystości.